Wychodzi raz w tygodniu. Kraków, dnia 29-go sierpnia 1936 r. Porto opłacone ryczałtem.

ROK XIX. Numer 27.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 43.
Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:
Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Rozpowszechniajcie „Przegląd Kupiecki"

Orzecznictwa sądowe.

LOKATOR nie może się zasłaniać nędzą wyjątkową, jeżeli w czasie, w którym popadł w pierwsze zaległości czynszowe, miał jeszcze pracę zarobkową. (Orz. I. C. S. N. z 16. XI. 1934 C. II. 1730/34).

WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ W GODZINACH NADLICZBOWYCH. Pracownik, chcąc otrzymać wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, niepodlegającą pod postanowienia art. 16 ustawy z 18. XII. 1919 winen fakt wzbogacenia się z tego tytułu pozwanej firmy ustalić, gdyż nie może być uważane, iż pracodawca już przez to samo się wzbogaca, że gdyby pracownik w godzinach nadliczbowych nie pracował, to pracodawca musiałby wynająć na ten czas innego pracownika i płacić mu za pracę. (Orz. I. C. S. N. z 5. II. 1935). Pracownik, który twierdzi, że pracodawca wzbogacił się jego pracą w godzinach nadliczbowych, musi podać i wykazać fakty konkretne z których to wzbogacenie ma wynikać. (Or. I. C. S. N. z 7. XII. 1934 C. II. 1894/34).

POMIJANIE PRZEZ PRACOWNIKA ZAKAZU wydanego prze kierownictwo fabryki, nie stanowi podstawy do natychmiastowego rozwiązania umowy pracy, jeżeli pomijanie takie było za wiedzą kierownictwa w zwyczaju. (Orz. I. C. S. N. z 20. XII. 1934 C. II. 2034/34).

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA nie odpowiada z par. 1313 k. c. a. za zbyt późne poddanie operacji członka Ubezpieczalni w swym szpitalu, gdyż nie jest obowiązana członków swych leczyć, lecz tylko udzielić im wszelkiej pomocy w ustawie przewidzianej na wypadek choroby z własnych funduszów.

2. Ubezpieczalnia odpowiadać może według par. 1315 k. c. a. tylko za zawinienie w doborze lekarza, nie odpowiada zaś za błędy naukowe jakichby lekarz dopuścił się przy udzielaniu pomocy członkom Ubezpieczalni (O. S. N. z 30. XI. 1935. C. II. 1856/35).

ZASTRZEŻENIE PŁATNOŚCI WIERZYTELNOŚCI DOLAROWEJ według równowartości w walucie złotowej czyli według relacji kursowej dolara do obiegowego złotego z dnia oznaczenia obowiązku zapłaty, jest ważne, gdyż nie zawiera niedopuszczalności klauzuli złotowej. (O. S. N. z 23. I. 1936. C. I. 2376/35).

Nie mają zastosowania przepisy dekretu walutowego w wypadku, jeżeli wierzyciel zaskarżył weksle opiewające na walutę złotową, które mu dłużnik wręczył w r. 1930 na pokrycie swego ówczesnego salda dolarowego, przeliczonego zgodnie na złote według dolara, obowiązującego w czasie wręczenia weksli. (O. S. N. z 21. I. 1936. C. II. 2064/35).

Zwyczaje handlowe.

Izba Przemysłowo - Handlowa we Lwowie wydała m. in. nast. orzeczenia w zakresie zwyczajów handlowych:

Dysponowanie towarem: Według obowiązujących zwyczajów handlowych uprawnioną wobec spedytora do dysponowania towarem jest jedynie osoba, figurująca na liście przewozowym jako nadawca. O ile prawo rozporządzenia towarem wobec spedytora ma przysługiwać posiadaczowi wtórnika listu przewozowego, musi nadawca o tem zawiadomić spedytora osobnem pismem. Wyjątek zachodzi przy przesyłaniu towaru za pośrednictwem spedytora na t. zw. żółty list przewozowy (naokaziciela), w którym to wypadku uprawnionym do dysponowania towarem jest każdorazowy okaziciel wtórnika listu przewozowego. (Orzeczenie Izby: L. 22259/35).

Wynagrodzenie za pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży motoru. Zwyczajowe wynagrodzenie za pośrednictwo przy kupnie i sprzedaży motoru wynosi 5% w wypadku, gdy pośrednikiem jest kupiec, trudniący się zawodowo kupnem i sprzedażą maszyn. O ile zaś chodzi o transakcje przy udziale pośrednika nie trudniącego się zawodowo pośredniczeniem, prowizja waha się w granicach 2—3%.

Wynagrodzenie pośrednika przy kupnie i sprzedaży nieruchomości. Według dochodzeń Izby wynagrodzenie przy sprzedaży nieruchomości waha się w granicach 1—2% ceny kupna. Prowizja ta płatną jest od każdej ze stron zawierających transakcję. (Orzeczenie L. 10800/35).

Używanie nazwy „oranżada" i „sok pomarańczowy". Według zwyczaju handlowego w handlu sokami owocowemi nazwa „oranżada" oznacza sok sztuczny, nazwy zaś „sok pomarańczowy" używa się na oznaczenie naturalnego produktu z soku pomarańczy. (Orzeczenie L. 9517/35).

Odpowiedzialność kupca branży nasiennej. Według obowiązujących zwyczajów handlowych odpowiada sprzedawca nasion tylko do wysokości ceny sprzedaży nasion, o ile przy zawarciu umowy nie ustalono inaczej, oraz o ile nie zachodzą znamiona wyraźnego wprowadzenia w błąd kupującego, wzgl. oszustwa przy oznaczaniu rodzaju nasion.

Zastrzeżenie powyższe co do odpowiedzialności sprzedawcy tylko do wysokości ceny sprzedażnej, umieszczają firmy na listach firmowych, cennikach i katalogach. (Orzeczenie L. 10857).

Zmiana kontrwzorów przy fabrykacji sukna. Stosownie do zwyczajów przyjętych na terenie Izby krakowskiej, w razie zastrzeżenia prawa anulowania umo-

(Dalszy ciąg na str. 11-tej)

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XIX **Kraków, dnia 29 sierpnia 1936** **Nr. 27.**

Echa tygodnia.

Jeszcze zaledwie kilka tygodni dzieli nas od dnia, który może stać się feralnym dla setek tysięcy warsztatów kupieckich w całej Polsce. W dniu 30 września br. upływa bowiem termin, do którego obowiązywała ochrona lokali kupieckich przed wypowiedzeniem. Jak wiadomo, w myśl dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 listopada 1935 lokale handlowe przedsiębiorstw, zaliczonych do I. II. i III. kategorji oraz lokale przedsiębiorstw, zaliczonych do kategorji od I-szej do VI-tej przemysłowej, zostały wyłączone z pod działania ustawy o ochronie lokatorów. W myśl dekretu, lokale te nie mogą być wypowiedziane na termin wcześniejszy, niż 30 września br.

Argumenty, przemawiające przeciw temu dekretowi są zbyt znane, aby zachodziła potrzeba powtarzania ich na tem miejscu. Bezpośrednio po ukazaniu się tego dekretu uderzyliśmy na alarm, wskazując w szeregu artykułów na katastrofalne skutki, jakie dekret ten musi wyrządzić w kupiectwie, a w konsekwencji także i w całem życiu gospodarczem. Zaapelowaliśmy do organizacyj gospodarczych, zainteresowanych w tej sprawie, wezwaliśmy do energicznej akcji protestacyjnej wszystkie czynniki, zagrożone działaniem dekretu. Przypomnieliśmy izbom przemysłowo-handlowym ich obowiązek interwenjowania w tej sprawie, tembardziej, że decyzja wyłączenia lokali kupieckich z pod ustawy o ochronie lokatorów nastąpiła bez wiedzy i zgody samorządu gospodarczego. Od tego czasu przelewa się przez Polskę nieustająca fala protestów i demonstracyj całego zorganizowanego kupiectwa przeciw atakowi na jego dach nad głową.

Te manifestacje kupiectwa zdołały już poruszyć nasze czynniki rządowe, które podobno opracowały jakiś projekt nowelizacji dekretu listopadowego, mający złagodzić bolesne skutki tego dekretu. Do dnia dzisiejszego nic jednak nie jest wiadomem o jakichkolwiek konkretnych i realnych posunięciach w tym kierunku. Byłoby wszakże rzeczą nad wyraz wskazaną, aby rząd, jeżeli ma istotnie zamiar naprawić swą dotkliwą dla całego kupiectwa pomyłkę, odnośne rozporządzenie już teraz wydał dla zapobieżenia chaosowi, dającemu się już poważnie odczuć z powodu dekretu. Rozporządzenie takie położyłoby wreszcie kres fali masowego wypowiadania lokali kupieckich przez właścicieli nieruchomości, a także położyłoby kres spotykanym licznie objawom denuncjacyj, popełnianych wobec urzędów skarbowych przez poszczególnych właścicieli nieruchomości, którzy oskarżają kupców IV. kat. handlowej o niewłaściwe wykupywanie świadectw przemysłowych zamiast rzekomo właściwej III. kat. Zresztą wydanie rozporządzena w ostatniej niejako chwili, tuż przed 30 września br. może spowodować, że wielu kupców, nieorjentujących się dokładnie w nowem ustawodawstwie dowie się zbyt późno o tem, że rozporządzenie takie zostało wydane, a z nieświadomości tej skorzystają właściciele nieruchomości, którzy w międzyczasie pozbawią kupca lokalu. Dlatego rozporządzenie to powinno przyjść odpowiednio wcześnie, aby kupiectwo mogło się z niem zaznajomić i bronić się skutecznie przed pozbawieniem go lokalu.

W jednym z ostatnich numerów oficjalnego tygodnika gospodarczego „Polska Gospodarcza“ (zeszyt 33) ukazał się bardzo charakterystyczny artykuł, którego tendencja zwrócona jest przeciw zabiegom kupiectwa o przywrócenie ochrony lokalom kupieckim.

Autor sprowadza całe zagadnienie do wygodnej formuły, że zniesienie ochrony ustawowej dla lokali kupieckich było podyktowane chęcią uwolnienia życia gospodarczego od jednego z więzów reglamentacyjnych, a ponieważ kupiectwo zawsze wypowiada się przeciw polityce reglamentacji, przeto i teraz nie powinno ono występować przeciw dekretowi listopadowemu mimo, że dekret ten zwraca się aktualnie przeciw interesom kupieckim. Autor nie imputuje kupiectwu,

> *„że zainteresowane sfery kupieckie i przemysłowe wyznają zasadę, że reglamentacja, ograniczająca swobodną grę gospodarczą, właściwa jest wtedy, gdy dotyczy grupy odmiennych bądź też — jak w danym wypadku — przeciwstawnych interesów gospodarczych*
>
> *Niewątpliwie, istnieją poważne przyczyny, oparte już częściowo na faktach, które powodują obawy niektórych przedsiębiorstw o swe losy po dniu 30 września br. Sprawa stała się specjalnie ważną zwłaszcza dla większych firm, o wyrobionej klijenteli, zależnej od miejsca wykonywania zawodu kupieckiego, w Warszawie i w kilku większych miastach. Nie zmienia to*

wszystko jednak faktu, że sprawa lokali przemysłowych i handlowych, domagających się dziś powrotu do reglamentacji ustawowej, stała się bardzo charakterystycznym przyczynkiem do stwierdzenia, jak bardzo i jak często teoretycznemi są wysuwane i skądinąd słuszne postulaty rozluźnienia reglamentacji gospodarczej, zaniechania interwencjonizmu państwowego i nawrócenia z drogi etatystycznej. Warto przypomnieć, że z bardzo podobnym przypadkiem mieliśmy do czynienia przy końcu ubiegłego roku, gdy wprowadzona została możność przedłużenia godzin handlu w dni przedświąteczne. I wówczas powszechnie niemal domagano się przywrócenia istniejącej dotychczas reglamentacji".

Otóż to się nazywa postawić sprawę na głowie! Kupiectwo nigdy nie wyrzekało się i nie wyrzeknie się walki z etatyzmem, interwencjonizmem i reglamentacją. Kupiectwo napewno nie będzie również protestowało przeciw zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów. Chodzi jedynie o to, jak się ma likwidować etatyzm i interwencjonizm? Dlatego to wybrano stopniowe zniesienie ustawy o ochronie lokatorów jako pierwszy punkt ograniczenia etatyzmu i reglamentacji? Czy istotnie ten przejaw reglamentacji tworzył deficyty budżetowe, mnożył kadry biurokracji, powodował marnotrawstwo pieniędzy podatkowych? Czy ustawa o ochronie lokatorów dała powód do korupcji i łapownictwa, tych nieodłącznych dzieci etatyzmu i biurokratyzowania życia społeczno - gospodarczego? Dlaczego to rząd zabrał się do walki z reglamentacją „ausgerechnet" od strony ustawy o ochronie lokatorów, a nie zabrał się do likwidacji potężnych fabryk państwowych, będących w gruncie rzeczy fabrykami deficytów, dlaczego nie skasował systemu koncesji, dającego tak szerokie pole do nadużyć, korupcji i łapownictwa, dlaczego nie wypowiedział walki z potężną biurokracją, której tak częste bezsensowne poczynania paraliżują wszelką inicjatywę gospodarczą, dlaczego nie rozluźnił szkodliwego władztwa monopoli państwowych i prywatnych, dlaczego nie rozwiązał karteli, żyjących wszak także wyłącznie dzięki interwencjonizmowi państwowemu, dlaczego nie zniósł szeregu przykrych i szkodliwych dla życia gospodarczego więzów w postaci ustawy o cennikach, ustawy o spoczynku niedzielnym etc. etc. Ustawa o ochronie lokatorów chroni słabego lokatora przed wyzyskiem silniejszego gospodarczo właściciela nieruchomości. I właśnie tego silniejszego gospodarczo właściciela postanowił teraz rząd wziąć w obronę a słabego i sponiewieranego kupca, borykającego się i tak z ogromnem przeciążeniem podatkowem, z szykanami biurokracji i z ciężkiemi atakami samych panów ministrów — oddać na łaskę i niełaskę właściciela nieruchomości. Rząd postanowił zlikwidować przejaw reglamentacji, przeciw której mało kto występował, która najmniej szkód czyniła życiu gospodarczemu i która zatem mogła spokojnie przeczekać jeszcze pewien czas aż do rzeczywistego uwolnienia życia gospodarczego od wszelkich „dobrodziejstw" etatyzmu i reglamentacji, a dopiero później mogła być skasowana.

Argument, jakoby kupiectwo protestowało przeciw prze-

dłużeniu godzin handlu jest fałszywy i demagogiczny. Przeciw tej ustawie protestowała tylko nieliczna grupka antysemicko nastawionego kupiectwa, które nie mogło się pogodzić z tem, że kupcy żydowscy, trzymający cały dzień sobotni zamknięty, otrzymają możność pracy bodaj przez 2 godziny. Poważne organizacje kupiectwa chrześcijańskiego, jak Krakowska Kongregacja Kupiectwa i inn wystąpiły zdecydowanie w obronie przedłużenia godzin handlu. Protesty nielicznej agrstki kupców chrześcijańskich nie były podyktowane interesami gospodarczemi lecz nienawiścią polityczną i dlatego tych pobudek nie wolno w żadnym wypadku traktować jako argument o niechęci kupiectwa do zniesienia reglamentacji czasu pracy w handlu.

Chwila jest bardzo poważna. Setki tysięcy kupców, zagrożonych katastrofą utraty lokali wypatrują z niecierpliwością i ze zdenerwowaniem kroku, któryby odwrócił grożące niebezpieczeństwo. Przez jedną pomyłkę, do której rząd zdaje się mimo wszystko nie przyznawać, może wielka gałąź gospodarstwa społecznego, dźwigająca na swych barkach dużą część budżetu państwa — runąć w gruzy i pociągnąć za sobą resztki ocalałych z kryzysu warsztatów pracy.

Nowe przepisy paszportowe

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 63 ukazało się w tej sprawie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 sierpnia 1936, które weszło w życie z dniem 21. sierpnia 1936 r.

Do podania (formularz) o paszport należy załączyć **poświadczenie zamieszkania, tożsamość (dowód osobisty), obywatelstwo polskie** (w Krakowie otrzymuje się te dokumenty w Biurze meldunkowem, Pałac Larischa i kosztuje zł. 1.—) oraz **2 jednakowe fotografje osoby,** dla której paszport ma być wydany o rozmiarze około 4½ razy 6 cm. **bez nakrycia głowy** na białem tle.

W podaniu (na formularzu) wymienić należy okres czasu, na który winien paszport opiewać oraz krotność wyjazdów (a więc wyjazd jednorazowy lub częstszy). Dołączyć również należy dokumenty, uzasadniające powyższe żądanie.

Mężczyźni do 60 roku życia dołączyć muszą również dokumenty wojskowe.

Paszport zwyczajny z jednomiesięcznym terminem ważności, podlega opłacie w wysokości zł. 80.—

Taką samą opłatę pobiera się za każdy następny miesięczny okres ważności paszportu. Za okresy miesięczne uważa się miesiące kalendarzowe. Jeżeli jednak początkowy okres nie odpowiada pierwszemu dniu miesiąca kalendarzowego, wówczas okres trzydziestu dni uważa się za okres miesięczny. Za początek okresu miesięcznego uważa się datę wystawienia paszportu.

Osoby dopisane do paszportu zwyczajnego powinny również uiścić opłatę w wysokości zł. 80.—

Opłaty stemplowe wynoszą 5 zł. od podania (formularz) po 50 gr. od każdego załącznika (załącznikami są: wszelkie dokumenty osobiste, jakoteż dokumenty uzasadniające wyjazd). Ostemplować również należy stemplem za 50 gr. jedną fotografję.

Prócz opłat stemplowych i należności za miesięczny paszport, należy jeszcze zapłacić za blankiet paszportowy zł. 1.—

Wystawianie paszportów zwyczajnych i przedłużanie ich ważności należy w kraju do powiatowych władz administracji ogólnej (a więc w Krakowie Starostwo Grodzkie), właściwych ze względu na miejsce zamieszkania strony, zagranicą do właściwych urzędów konsularnych, a na obszarze W. M. Gdańska do Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku.

W przypadkach, gdyby zwłoka w wydaniu paszportu groziła niebezpieczeństwem dla życia albo też mogła spowodować dla osoby interesowanej inną po-

ważną szkodę, paszport może być wydany — według swobodnej oceny tych okoliczności — przez władzę miejscowo niewłaściwą.

Ważność paszportu zwyczajnego może być przedłużana zarówno przez miejscowo właściwe powiatowe władze administracji ogólnej — w Krakowie Starostwo Grodzkie — jak również przez urzędy konsularne (dyplomatyczne) a na obszarze W. M. Gdańska przez Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku.

Przedłużenie ważności paszportu zwyczajnego jest równoznaczne z wystawieniem nowego paszportu i podlega opłacie zł. 80.— W miejsce zniszczonego paszportu może być wydany nowy paszport, przy zastosowaniu zwyczajnego postępowania jednak bez pobierania należności zł. 80.— jeżeli nowy paszport wystawiony zostaje na termin, określony w paszporcie zniszczonym. Przepis ten stosuje się również w przypadkach zagubienia paszportu, z tym jednak, że osoba interesowana winna jest na własny koszt ogłosić o zagubieniu paszportu w jednym z pism codziennych, wskazanych przez władzę.

Uzyskiwanie dewiz przez importerów

Komisja Dewizowa ogłosiła zarządzenia, na podstawie których mogą być składane przez importerów wnioski o przydział zagranicznych środków płatniczych na uregulowanie należności za sprowadzane do Polski towary. Rozróżnić tu należy przywóz, dokonany do 27 maja r. b. i po tym terminie.

WNIOSKI O PRZEKAZY ZAGRANICĘ ZA TOWARY, SPROWADZANE DO POLSKI DO DN. 27. 5. 1936 R.

Do wniosku o zezwolenia na przekazanie zagranicę należności za towary, sprowadzone do Polski do dnia 27. 5. 1936 r. włącznie, importer w wypadkach, gdy zgłoszony do odprawy celnej towar, jest clony partjami winien do innych dokumentów dołączyć także kwit celny, względnie pokwitowanie z częściowego uiszczania należności celnych. Przedstawienie w tych wypadkach pozwolenia przywozu nie jest konieczne.

Dzień sprowadzenia towarów do Polski ustala się na podstawie daty kwitu celnego, czyli daty uiszczenia należności celnej.

WNIOSKI O PRZEKAZY ZAGRANICĘ ZA TOWARY, SPROWADZONE DO POLSKI PO DN. 27. 5. 1936 R.

Do wniosków składanych o zezwolenie na przekazanie zagranicę należności z tytułu sprowadzonych towarów do Polski po dniu 27. 5. 1936 r. winien importer dołączyć wraz z innemi dokumentami specjalną kopję pozwolenia przywozu, wydaną przez ministerstwo przemysłu i handlu z nadrukiem „Kopja pozwolenia przywozu dla banku dewizowego". Przy przesyłaniu wniosku do Komisji Dewizowej należy kopję tę dołączyć do wniosku; inne natomiast dokumenty, jak faktury, kwity celne i t. p. zatrzymuje u siebie bank dewizowy, przesyłający wniosek.

Komisja Dewizowa po rozpatrzeniu wniosku i umieszczeniu na nim swej decyzji zatrzymuje bank dewizowy u siebie kopję pozwolenia przywozu, jeżeli zostało ono całkowicie wykorzystane; jeżeli zaś wykorzystane zostało tylko częściowo — zwraca ją importerowi, po zaznaczeniu na niej ilości przywiezionych towarów i przydzielonej na ten cel dewizy.

Przydział dewiz na pokrycie całości lub części należności nastąpić może z reguły dopiero po przedstawieniu przez wnioskodawcę kwitu celnego.

TOWAR SPROWADZONY W PRZESYŁKACH ZBIOROWYCH.

Gdy importer, składający wniosek o przydział dewiz, nie może poza fakturą przedstawić bankowi dewizowemu kwitu celnego, ponieważ sprowadzony towar nadszedł do kraju nie pod jego adresem, lecz pod adresem spedytora wraz z innemi towarami, w przesyłkach zbiorowych, wówczas do wniosku, oprócz oryginałów dokumentów (oraz ich odpisów), winno być załączone odpowiednie zaświadczenie spedytora, stwierdzające nadejście towaru w przesyłce zbiorowej.

DOKUMENTY PRZESYŁANE DO INKASA.

Gdy zagraniczny eksporter przesyła bankom dewizowym dokumenty towarowe do inkasa, a importer krajowy, składający wniosek o zezwolenie przekazania zagranicę kwoty zainkasowanych dokumentów, załączy do wniosku zobowiązania dostarczenia kwitu celnego w ciągu 30-tu dni od daty uskutecznienia przekazu; w razie niedostarczenia kwitu celnego w terminie określonym w zobowiązaniu — do 7-miu dni po jego upływie winne banki dewizowe zawiadomić o tem Komisję Dewizową.

PRZEKAZYWANIE ZALICZEK.

Gdy według dotychczasowych zwyczajów, obowiązujących w danej branży — import może nastąpić dopiero po uprzedniem przekazaniu zaliczki. Wypadki te powinny być należycie uzasadnione i wyjaśnione, a wniosek o przekazanie zaliczki, bez względu na jej wysokość wraz ze wszystkiemi dokumentami i korespondencją, przesłany do decyzji Komisji Dewizowej. W razie uzyskania zezwolenia na przekazanie zagranicę zaliczki, importer winien złożyć bankowi dewizowemu zobowiązanie dostarczenia kwitu celnego w ciągu 6-ciu tygodni od daty uskutecznienia przekazu, jeżeli towar sprowadzony jest z krajów europejskich; w ciągu 3-ch miesięcy od daty uskutecznienia przekazu, jeżeli towar sprowadzony jest z krajów pozaeuropejskih.

TOWAR SPROWADZONY DO WOLNYCH OBSZARÓW CELNYCH.

Gdy towar sprowadzony jest z zagranicy do wolnego obszaru celnego w Gdyni, wolnej strefy celnej w Gdańsku lub na skład celny publiczny, względnie prywatny, przyczem nie można zgóry określić, kiedy nastąpi oclenie i czy sprowadzony towar nie zostanie spowrotem wywieziony zagranicę (reeksport), wówczas właściciel sprowadzonego towaru winien dołączyć do wniosku o przydział dewiz zobowiązanie dostarczenia w oznaczonym przez siebie i możliwie najkrótszym terminie — kwitu celnego oraz pozwolenia przywozu lub też oddania w tymże terminie do skupu całkowitej sumy dewiz, uzyskanych ze sprzedaży towarów zagra-



nicę przyczem suma ta nie może być niższa od sumy przydzielonych poprzednio dewiz. Wnioski tego rodzaju — bez względu na kwotę przekazu — winny banki dewizowe kierować wraz ze wszystkiemi dokumentami do Komisji Dewizowej, która w razie wydania pozytywnej decyzji — oznaczy jednocześnie termin, w jakim nastąpić winno bądź oclenie towaru, bądź też zwrot dewiz.

PROLONGATA TERMINU PRZEDSTAWIENIA KWITU CELNEGO.

W wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych wypadkach (spór taryfowy lub zwłoka w uzyskaniu pozwolenia przywozu i t. p.) Komisja Dewizowa będzie udzielała zezwoleń na prolongatę terminu przedstawienia przez importera kwitu celnego. W tym celu eksporterzy, którzy zobowiązali się do dostarczenia w przewidzianym terminie kwitów celnych, powinni złożyć za pośrednictwem banku dewizowego odpowiednie podanie do Komisji Dewizowej z wyczerpującem wyjaśnieniem powodów nieoclenia towaru. Podanie to powinno również zawierać poświadczenie właściwego urzędu celnego, stwierdzające że towar został zgłoszony do odprawy celnej, lecz oclenie jeszcze nie nastąpiło.

JEDNO POZWOLENIE PRZYWOZU NA WIĘKSZĄ ILOŚĆ TOWARU.

W wypadkach, gdy importer posiada jedno pozwolenie przywozu na większą ilość towaru i zamierza zużytkować je przy złożeniu szeregu wniosków o przydział dewiz na kolejne, częściowe uregulowanie należ-

ności za sprowadzony towar, banki dewizowe — na żądanie wnioskodawcy przy składaniu wniosku — mogą zwrócić mu urzędową kopję pozwolenia przywozu po uprzedniem uwierzytelnieniu przez bank dewizowy jej odpisu oraz odnotowaniu na urzędowej kopji: numeru daty wniosku i sumy przekazu. Uwierzytelniony odpis kopji pozwolenia przywozu należy dołączyć do wniosku, przesłanego do Komisji Dewizowej w miejsce urzędowej kopji pozwolenia przywozu. Po uzyskaniu decyzji Komisji Dewizowej, importer powinien powtórnie przedłożyć urzędową kopję pozwolenia przywozu temu bankowi dewizowemu, za pośrednictwem którego został złożony wniosek, a to celem poczynienia na tej kopji wymaganych adnotacyj.

PRZEPISY DLA IMPORTERÓW SKÓR.

Importer, sprowadzający skóry z krajów pozaeuropejskich, powinien w celu uzyskania promesy dewizowej na otwarcie kredytu rembursowego lub akredytywy na rzez dostawcy zagranicznego złożyć w banku dewizowym wezwanie do opłat manipulacyjnych, wysłane przez min. przemysłu i handlu, oraz zobowiązanie, iż najpóźniej po upływie dwuch miesięcy przedstawi właściwą kopję pozwolenia przywozu. O niezłożeniu przez importera w powyższym terminie kopji pozwolenia przywozu, obowiązane są banki dewizowe zawiadamiać Komisję Dewizową najpóźniej w ciągu 7-miu dni.

POZWOLENIA PRZYWOZU NIE SĄ WYMAGANE.

a) Gdy sprowadzone towary zwolnione są od cła na podstawie art. 22 dekretu o prawie celnem; b) Gdy do sprowadzanych towarów mają zastosowanie ulgi celne lub zwolnienia od cła. c) Gdy towary sprowadzane są w obrocie uszlachetniającym czynnym lub biernym. d) Gdy sprowadzone towary nie podlegają zakazowi przywozu ze względu na przysługującą im zniżkę celną, przyznawaną przez urzędy celne na zasadzie złożonych wzorów tych towarów — dotyczy to spejalnie maszyn. W powyższych wypadkach importerzy powinni wyraźnie zaznaczyć we wnioskach, że towar został zwolniony od cła lub odprawiony na zasadzie opłaty ulgowej oraz powoływać się na odpowiednią wzmiankę o tym fakcie, uwidocznioną w kwicie celnym.

Przydział dewiz na import wartości ponad 3 tysiące złotych

Na mocy decyzji Komisji Dewizowej, przydział dewiz na pokrycie — z tytułu importu towarów — zobowiązań, przewyższających kwotę zł. 3.000 oraz — bez względu na wysokość przekazu, przekazywanie za towary zaliczek, jak również przydział dewiz za towary znajdujące się w strefie wolnocłowej lub na składach celnych — załatwia Komisja Dewizowa.

Natomiast banki dewizowe i oddziały Banku Polskiego załatwiają we własnym zakresie wnioski, składane przez importerów po uzasadnieniu ich dokumentami tylko wtedy, gdy całkowite zobowiązanie wobec zagranicznego dostawcy, wynikające ze sprowadzenia danej partji towaru na zasadzie jednej faktury i jednej odprawy celnej nie przekracza równowartości zł. 3.000.

Banki dewizowe obowiązane są czuwać nad tem, aby przekazy do zł. 3.000, mające służyć na spłatę

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego“ oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki do kinoteatru „Wanda“ w Adm. „Przeglądu Kupieckiego.“

drobnych tranzakcyj, nie służyły na częściowe (ratalne) pokrywanie większych zobowiązań.

Banki dewizowe szczególnie baczną kontrolę mają zastosować w wypadkach załatwiania wniosków o przydział dewiz na towary, sprowadzone przed 1-go stycznia r. b. i w razie, gdy przedłożona oryginalna umowa kredytowa nie stawia ponad wszelką wątpliwość faktu niepokrycia dotąd należności, domagać się od klienta poświadczenia tego faktu przez przysięgłego księgowego, na podstawie przejrzenia prawidłowo prowadzonych ksiąg handlowych.

Komisja dewizowa w szczegółowej instrukcji, dotyczącej techniki załatwiania wniosków o przydział dewiz dla importerów, podaje, że wniosek o przydział dewiz winien być zgodny z pozwoleniem przywozu co do rodzaju towaru. Ilość i wartość uwidoczniona we wniosku o przydział dewiz nie może być wyższa, niż w pozwoleniu przywozu. W wypadkach rozbieżności zachodzących między danemi we wniosku i w pozwoleniu przywozu, banki dewizowe winny odmówić przyjęcia wniosku i skierować importera do Centralnej Komisji Przywozowej, celem uzyskania zaświadczenia, wyjaśniającego rozbieżność — lub ewentualnej wymiany pozwolenia przywozu.

Pozwolenia przywozu są imienne i nie mogą być odstąpione innej osobie. Wniosek o przydział dewiz winien opiewać na nazwisko tego importera, który jest wymieniony w pozwoleniu przywozu.

W wypadkach, gdy przekaz wykonuje nie importer, lecz — na jego zlecenie — osoba trzecia, za której pośrednictwem towar został sprowadzony, np. agentury handlowe, firmy spedycyjno - transportowe, centrala zakupów — importer winien w podaniu do C. K. P. o uzyskanie pozwolenia przywozu wymienić tę okoliczność, którą zaznaczy również C. K. P. w przeznaczonej dla banku dewizowego kopji pozwolenia przywozu.

Zasada powyższa będzie miała zastosowanie w odniesieniu do pozwoleń przywozu, wystawionych z datą od 1 września 1936 r. Wnioski, do których dołączono pozwolenie przywozu z datą od 1 września 1936 r. wystawione na inną osobę, niż wnioskodawca — winny bez względu na kwotę przekazu — przesyłane z dokładnem wyjaśnieniem do decyzji Komisji Dewzowej.

Kronika.

W związku z zamierzonem wystąpieniem kompetentnych czynników do Ministerstwa Poczt i Telegrafów **w sprawie zmian ordynacji poczt., prosimy o bezzwłoczne** przesłanie nam ewent. uwag w tej sprawie, gdyż w **najbliższych dniach** musimy je przedłożyć właściwej Władzy.

* * *

Krak. Stow. Kupców zawiadamia, że organizuje zbiorowe wycieczki na **TARGI JESIENNE do Wiednia, oraz do Pragi,** w następujących terminach i cenach:

I. WYCIECZKI DO WIEDNIA na 3- i 7-dniowy pobyt we Wiedniu. Odjazd z Krakowa dnia 7. IX. (poniedziałek) o godz. 21.40. Wyjazd z Wiednia dnia 10. IX. (czwartek) o godz. 23.15 **dla wyc. 3-dniowej.** Wyjazd z Wiednia dnia 14. IX. (poniedziałek) o godz. 23.15 dla wyc. 7-dniowej.

Cena obu wycieczek wynosi zł. 105.— i obejmuje: paszport, wizy, kartę targową, przejazdy kol. III. kl. Zebrzydowice-Wiedeń-Zebrzydowice. To samo z biletem kol. Kraków-Wiedeń-Kraków wynosi zł. 115.—

II. WYCIECZKA DO PRAGI. Odjazd z Krakowa dnia 7. IX. (poniedziałek) o godz. 21.40. Odjazd z Pragi dnia 14. IX. (poniedziałek) o godz. 23.03.

Cena wycieczki wynosi zł. 90.— i obejmuje **paszport, wizy, kartę targową, przejazd kol. III. kl. Zebrzy**dowice-Praga-Zebrzydowice. To samo z bil. kol. Kraków-Praga-Kraków zł. 100.—.

III. WYCIECZKA DO PRAGI i WIEDNIA. Odjazd z Krakowa dnia 7. IX. (poniedziałek) o godz. 21.40. Przyjazd do Pragi dnia 8. IX. (wtorek) o godz. 6.39. Odjazd z Pragi dnia 10. IX. (czwartek) o godz. 16.09.

Przyjazd do Wiednia dnia 10. IX. (czwartek) o godz. 22.50. Odjazd z Wiednia dnia 14. IX. (poniedziałek o godz. 23.15.

Cena wycieczki wynosi zł. 140.— i obejmuje: paszport, wizy, kartę Targów wiedeńskich i praskich, bilet kol. Zebrzydowice - Praga-Wiedeń - Zebrzydowice. To samo z bil. kol. Kraków-Praga-Wiedeń-Kraków zł. 150.

Kierownictwo techniczne:

Polskie Biuro Podróży „UNION LLOYD“ w Krakowie, ul. Szpitalna 36. Tel. 181-81.

Tamże informacje.

W SPRAWIE WYJĘCIA LOKALI HANDLOWYCH z pod ochrony.

W związku z akcją, prowadzoną na terenie Izb Przem.-Handl. w kierunku odroczenia wejścia w życie terminu wyłączenia z pod ochrony lokatorów lokali handlowych, zachodzi nagląca potrzeba zebrania odpowiedniego materjału statystycznego. Zwracamy się więc do tych kupców, którym lokale handlowe zostały wypowiedziane z wezwaniem, by **bezzwłocznie** podali swoje nazwiska i adresy do wiadomości Sekretarjowi Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, ul. Grodzka 43. Powyższe tyczy się zarówno kupców zamieszkałych w Krakowie jakoteż poza Krakowem w obrębie **Województwa krakowskiego.** Dodajemy, że kupcy, którzy — na uprzedni apel Stowarzyszenia — już się zgłosili, nie mają obecnie potrzeby powtórnego zgłoszenia.

WSKAŹNIK PRODUKCJI.

Obliczany przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej w lipcu r. b. pozostał prawie niezmieniony, osiągając poziom 71,8 wobec 71,7 w czerwcu r. b. Znaczny wzrost produkcji nastąpił w gałęziah związanych z budownictwem — w przemyśle metalowym i mineralnym — a także w przemyśle drzewnym i chemicznym. Jednocześnie jednak miał miejsce spadek produkcji w przemyśle węglowym, we włókienictwie i, pomimo rosnącego nadal zbytu, w hutnictwie żelaznem. W rezultacie więc ogólne rozmiary produkcji przemysłowej nie uległy prawie zmianie przy poziomie o 8 proc. wyższym aniżeli przeciętna z ubiegłego roku.

Konkurs na stanowisko referenta rozpisuje Krak. Izba Przemysłowo-Handlowa. Wymagane warunki. Obywatelstwo polskie, wyższe wykształcenie handlowe, 3-letnia praktyka w przedsiębiorstwach wzgl. urzędach. Do podania należy dołączyć w odpisie: dowód obywatelstwa polskiego, metrykę urodzenia, dowód ukończenia wyższego zakładu naukowego, świadectwo z dotychczasowej pracy zawodowej, własnoręcznie napisany życiorys. Pierwszeństwo posiadać będą kandydaci, mający prócz wyższych studjów handlowych, ukończone studja prawnicze, a nadto mogący się wykazać specjalnie znajomością zagadnień gospodarczych. Warunki płacy umówione będą bezpośrednio z kandydatem. Kandydaci winni przejść 3-miesięczny okres próbny, po którym nastąpi ewent. przyjęcie. Podania należy wnosić do dnia 1. października br. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Pierwsza Wystawa Turystyczno - Uzdrowiskowa i Letniskowa w Krakowie.

W gmachu Akademji Górniczej umieszczoną została pierwsza Wystawa Turystyczno - Uzdrowiskowa i Letniskowa, obejmująca poza tymi trzema działami jeszcze działy: drogowy, elektryfikacyjny i chałupniczy. Wysoki poziom tej Wystawy, jej konsekwentne i planowe ujęcie, przejrzystość i estetyczne ramy mówią same za siebie.

Trzeba stwierdzić, że jest to jedna z najbardziej udałych imprez w Krakowie.

Dział turystyczny obejmuje turystykę pieszą, górską, kolejową, samochodową, podróże morskie i lotnicze, a stoiska „Orbisu“, „Lotu“, „Linji Gdynia-Ameryka“ i samochodów „P. K. P.“ obrazują działalność tych przedsiębiorstw. Piękne panoramy fotograficzne, estetycznie ujęte oznaki różnych klubów i towarzystw turystycznych, wskazują zwiedzającemu na ilość towarzystw, ujmujących w karby organizacyjne naszą rozwijającą się turystykę.

W dziale uzdrowiskowym przedstawione są poszczególne uzdrowiska jak: Krynica, Rabka, Truskawiec, Iwonicz,Ciechocinek. Szczawnica, Otwock, Busko, Solec, Zakopane, Wisła, Zaleszczyki i inne. Tu dopiero - na podstawie danych, tyczących się naszych uzdrowisk, - dowiaduje się mile zdziwiony widz jak wspaniałe posiadamy zdrojowiska, dzięki któremu - to przedstawieniu ad oculus publiczności tych walorów niezawodnie osiągniętym będzie dydaktyczny cel wystawy, gdyż niewątpliwie spowoduje ona wielu kuracjuszy do odwiedzania krajowych uzdrowisk zamiast zagranicznych.

Dział letniskowy znalazł na wystawie swój pełny wyraz, a powołane do życia gminne i powiatowe komisje letniskowe niezawodnie przyczynią się do dalszego podniesienia poziomu urządzeń dla letnika i do stworzenia poważnego bocznego źródła dochodu ludności podgórskiej.

Z wielkiem uznaniem należy podnieść ogrom włożonej pracy, wybitną fachowość i pełne zrozumienie dla celowości poszczególnych działów widowiskowych, jakie w tę olbrzymią pracę włożyli organizatorzy, pp. Inż. Osiecki, Lipski, prof. Inż. Wierzchowski, a w szczególności Dr. Kazimierz Harhat-Załuski, który włożył w tę imprezę niemal całą duszę swoją i wykazał również na tem polu wybitne zdolności organizacyjne, poczucie odpowiedzialności oraz pełną poświęcenia pracę nie szczędząc dnia i nocy.

Z kroniki żałobnej.

Onegdaj zmarł błp. Filip Grosswirth, współwłaściciel firmy Gerson Grosswirth — długoletniej członkini naszego Stowarzyszenia.

Rodzinie bł.p Zmarłego wyrażamy tą drogą najserdeczniejsze współczucie. i żal.

WYDZIAŁ
Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

wy po nadejściu kontrwzorów z uprawnienia należy skorzystać bezzwłocznie po otrzymaniu kontrwzorów. Ścisły termin zwyczajowy do zawiadomienia kontrahenta o wykonaniu zastrzeżonego prawa odstąpienia nie da się ustalić, jednak według opinji kół zainteresowanych nie powinien on normalnie przekraczać 14 dni. (L. 4750/35).

Zysk kupca przy sprzedaży detalicznej nawozów sztucznych. Według obowiązujących zwyczajów handlowych zysk kupca przy sprzedaży detalicznej 100 kg. nawozów sztucznych (fosforytów mielonych) wynosi 10 proc. (L. 3661/35).

RACHUNKI ZAGRANICZNE I KRAJOWE W WALUTACH OBCYCH.

Komisja dewizowa wydała zarządzenie, dotyczące rachunków zagranicznych, posiadanych przez cudzoziemców w bankach dewizowych oraz rachunków krajowych w tych bankach w walutach obcych.

Cudzoziemcy mogą posiadać w bankach dewizowych rachunki w walutach obcych dwojakiego rodzaju: rachunki zagraniczne wolne t. zw. „stare“ i t. zw. „nowe“.

Rachunki zagraniczne wolne w walutach obcych „stare“: są to rachunki w walutach obcych, które cudzoziemcy posiadali w bankach dewizowych przed dniem 27 kwietnia 1936 r. W granicach pokrycia, znajdującego się na tych rachunkach, dozwolone są wypłaty w kraju w równowartości wypłacanej sumy w złotych oraz przelewy na inne rachunki zagraniczne wolne złotowe lub w walutach obcych „stare“, prowadzone w tym samym lub w innym banku dewizowym. Natomiast przekaz z sum z tych rachunków zagranicę wymaga każdorazowego zezwolenia komisji dewizowej.

Wpłaty osób fizycznych lub prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce, na te rachunki oraz wpłaty cudzoziemców mogą być przyjmowane bez osobnego wyraźnego zezwolenia komisji dewizowej tylko w wypadkach i w formie podanych poniżej warunków przy otwieraniu rachunków zagranicznych „nowych“. Na rachunki zagraniczne wolne w walutach obcych „stare“ nie mogą być przyjmowane wpłaty dopuszczone do przyjęcia na rachunki zagraniczne wolne w złotych nawet w wypadkach, gdy zobowiązanie opiewa na walutę zagraniczną.

Rachunki zagraniczne wolne w walutach obcych

„nowe": banki dewizowe mogą otwierać i prowadzić takie rachunki cudzoziemców, które mogą być kredytowane za: a) zagraniczne środki płatnicze, przekazane bankowi z zagranicy przez cudzoziemców; b) wpłaty osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, jeśli otrzymały zezwolenie na przekaz zagranicę zagranicznych środków płatniczych.

W granicach pokrycia, znajdującego się na rachunku, dopuszczalne są bez osobnego zezwolenia przekazy zagranicę oraz przelewy na inne zagraniczne rachunki wolne złotowe lub w walutach obcych — zarówno „stare" jak i „nowe". Wypłaty na rzecz osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę w Polsce, dopuszczalne są tylko w równowartości w złotych.

Rachunki krajowe w walutach obcych: Komisja dewizowa upoważniła — aż do odwołania — instytucje kredytowe do dopisywania odsetek na rachunkach w walutach obcych, prowadzonych przed dniem 27-go kwietnia 1936 r. i należących do osób fizycznych względnie prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju.

Wypłata wszelkich zobowiązań, wyrażonych w walutach obcych, przez przedsiębiorstwa bankowe, jak np.: wkładów na rachunki bieżące, książeczki wkładkowe i t. p. dopuszczalna jest wyłącznie w równowartości w złotych; wypłata w zagranicznych środkach płatniczych jest zabroniona z wyjątkiem przypadku, w którym komisja dewizowa udzieliła na to zezwolenia specjalnego lub generalnego — są to tak zwane, rachunki walutowe specjalne".

Wreszcie komisja dewizowa zezwoliła na wypłacanie przez banki polskie cudzoziemcom, przybywającym do Polski, sum, znajdujących się na zagranicznych rachunkach wolnych lub na rachunkach gdańskich. „Daki". —

LICZBA WYKUPIONYCH ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Na rok podatkowy 1936 wykupiono w okresie od listopada ub. r. do lipca br. ogółem 661.041 świadectw przemysłowych, z czego przypada 216.508 na przedsiębiorstwa przemysłowe, i 417.336 na przedsiębiorstwa handlowe. W analogicznym okresie poprzednim, wykupiono na 1955 rok podatkowy — 632.931 świadectw przemysłowych, w tym 204.108 dla przedsiębiorstw przemysłowych i 402.567 dla handlowych. W samym miesięcu lipcu br. wykupiono 7.359 świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych i 15.236 dla przedsiębiorstw handlowych, wobec 8.163 świadectw dla przedsiębiorstw przemysłowych i 16.259 dla przedsiębiorstw handlowych w lipcu ub. r.

162 MILJONÓW ZŁOTYCH ZALEGŁOŚCI W UBEZPIECZALNIACH.

Stan zaległości składkowych w ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju wyniósł na koniec pierwszego półrocza r. b. łączną sumę 161,543.209 zł. Suma ta obejmuje zaległości pracodawców z tytułu składek ubezpieczenia chorobowego do końca 1933 r., oraz z tytułu składek wszystkich ubezpieczeń (chorobowe, emerytalne, wypadkowe, na wypadek braku pracy i składki na Fundusz Pracy), powstałe od 1 stycznia 1934 r.

Zaległości z tytułu ubezpieczenia chorobowego wyniosły 95,207.585 zł., z tytułu pozostałych rodzajów ubezpieczeń sumę 66,335.624 zł.

EGZEKUCJE ZALEGŁYCH PODATKÓW.

Począwszy od 1 września br. przystąpić mają urzędy skarbowe do wzmocnionej działalności egzekucyjnej na terenie całego kraju w zakresie ściągania zaległych jak również ostatnio wymierzonych podatków obrotowego i dochodowego.

W związku z tem organizacje gospodarcze zwracają uwagę, że w kompetencji naczelników urzędów skarbowych jest rozłożenie również ostatnich wymierzonych podatków na raty do 1 kwietnia przyszłego roku.

Jak wiadomo dyr. departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu dr. Lubowicki podniósł na zjeździe dyrektorów Izb skarbowych konieczność powolnego stopniowego likwidowania zaległych podatków drogą udzielenia daleko idących ulg. Racjonalnie bowiem stosowane ulgi przyczynić się mogą do osiągnięcia nawet dużych kwot podatkowych.

PRZYCZYNY DROŻYZNY DROŻDŻY.

Stow. Właścicieli Piekarń przedłożyło ministrowi przemysłu i handlu memorjał, wskazujący na ujemne skutki nadmiernego pośrednictwa przy sprzedaży drożdży, potrzebnych do wypieku pieczywa. Biura pośrednictwa drożdży, dostarczające towar z drożdżowni piekarniom — jak wykazuje memorjał — pobierają za każdy sprzedany kilogram 25 gr., co stanowi 5 proc. wartości towaru.

Roczny zarobek tych biur pośrednictwa wynosi, jak stwierdza Stow. Właśc. Piekarń 1.997.000 złotych.

Piekarze domagają się urzędowego zniesienia biur pośrednictwa i przydziału surowca drożdżowego bezpośrednio cechom piekarskim, któreby rozdzielały drożdże między poszczególnych piekarzy.

Stowarzyszenie proponuje, by uzyskane z pominięcia pośrednictwa oszczędności przeznaczyć na rozbudowę lotnictwa.

Główną jednak przyczyną stosunkowo wysokiej ceny drożdży jest podatek, który stanowi około połowę ceny.

Wydawca Zw. Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller
Drukarnia Józefa Fischer, Kraków Grodzka 62 Telefon 104-12.